

Kazimierz A. Kłosiński

Racjonalność egzystencjalna ludzkości w XXI wieku

Pamięci

Henryka Feliksa Greniewskiego (1903–1972)

Klemensa Szaniawskiego (1925–1990)

Słowa kluczowe: *ludzkość w strukturze cywilizacyjnej, racjonalność egzystencjalna ludzkości, przejawy racjonalności ludzkości*

Ludzkość egzystuje w strukturze cywilizacji. Współcześnie – oraz w perspektywie XXI wieku – Samuel P. Huntington [11] wyróżnia następujące cywilizacje:

- zachodnia (euro-atlantyczna),
- chińska,
- hinduska,
- japońska,
- prawosławna,
- islamska,
- Ameryki Łacińskiej,
- afrykańska.

Za państwa-reprezentantów poszczególnych cywilizacji mogą zostać uznane (prognoza MFW na rok 2030) [24]:

- USA + Europa (17,3% + 14,3% = 31,6% światowego produktu),
- Chiny (23,8%),
- Indie (10,4%),
- Japonia (3,6%),
- Rosja (2,1%),
- Indonezja (2,0%),
- Brazylia (1,9%),
- Republika Południowej Afryki (poniżej 0,9%).

Moim zdaniem, cywilizacja jest najwyższą formą życia:¹

- świadomego,
- zbiorowego,
- zorganizowanego,
- kształtującego się.

Każdej cywilizacji właściwy jest genotyp [15, 16] – w genezie system wartości, różnie strukturalizowany przez różnych badaczy – ewoluujący w długich okresach, atoli w miarę strukturalnie oraz treściowo trwały.

Genotyp „stabilizuje” istotę każdej cywilizacji mimo zachodzących zmian pokoleniowych oraz innowacyjnych (produktowych, technologicznych, a także organizacyjnych). Samorządną, spontaniczną implementacją genotypu cywilizacyjnego, od której zaczyna się cywilizacja, są instytucje (w szczególności teoretycznie uzasadnione oraz upowszechnione od czasów Jeana Bodina (1530–1596) suwerenne państwo).

Dygresja. Moim zdaniem, cywilizacja oraz państwo są skutkiem działania więzi cywilizacyjno-państwowej, której przejawami są:

- kultura, w tym przede wszystkim język,
- inteligencja (mądrość spersonalizowana w grupie nosicieli systemu wartości),
- rozwiązania instytucjonalno-prawne.

Dwa pierwsze elementy wyodrębniają oraz integrują cywilizację, wszystkie trzy – suwerenizują oraz integrują państwo.

Przez „racjonalność egzystencjalną” – w analogii do sformułowań Józefa Pajestki (1924–1994) [20] – rozumiem zestaw cech i wzorców zachowań przynoszących trwanie egzystencji gatunku ludzkiego w istniejących i antycypowanych warunkach planetarnych, przy czym „trwanie egzystencji” jest rozwojem w dynamicznej równowadze biospołecznej, rozwojem umożliwiającym nabywanie nowych cech oraz umiejętności.

Stanowisko Henri Bergsona (1859–1941) [6] – świat jest warunkiem istnienia człowieka – można uznać za metaforę szczególnie trafną w XXI wieku, gdy gospodarstwo globalne, tzn. całościowy układ światowy, staje się faktem, który trafnie oddaje termin „ekonosfera”, wprowadzony przez Kenneetha Ewarta Bouldinga (1910–1993) [7].

Podstawowy zakres problemów racjonalności egzystencjalnej współczesnego stanu świadomości ludzkości formułuje Deklaracja Milenijna szczytu wszystkich członkowskich państw Organizacji Narodów Zjednoczonych z września 2000 roku. Formułuje ona osiem celów milenijnych:

¹ W tym miejscu chyłę czoło przed dorobkiem Erazma Majewskiego (1858–1922) oraz Feliksa Karola Konecznego (1862–1949), który ta definicja pragnie odzwierciedlić.

- wyeliminowanie skrajnego ubóstwa i głodu,
- zapewnienie powszechnego nauczania na poziomie podstawowym,
- promowanie równości płci i awansu społecznego kobiet,
- ograniczenie umieralności dzieci,
- poprawa opieki zdrowotnej nad matkami,
- ograniczenie rozprzestrzeniania się HIV/AIDS, malarii i innych chorób zakaźnych,
- zapewnienie ochrony środowiska naturalnego,
- stworzenie globalnego partnerskiego porozumienia na rzecz rozwoju.

Globalna racjonalność egzystencjalna – moim zdaniem – jest prawem rozwoju społeczno-gospodarczego, którego przejawami współcześnie są procesy globalizacji; prawem „egzekwującym” działania adekwatne do wyzwań gwarantujących trwanie egzystencji gatunku ludzkiego.

Siłami oraz „mechanizmami” egzekwującymi racjonalność egzystencjalną ludzkości są: prawa przyrody, prawa naturalne, kultura (w cywilizacyjnym wymiarze) oraz funkcjonujące w skali światowej rozwiązania instytucjonalno-prawne.

Nową jakością współczesnego świata jest to, że wymiarem bogactwa oraz władzy staje się wiedza. Powyższe zjawisko – mimo nieustępliwości pieniądza – staje się w kontekście wartości życia gradientem ewolucji współczesnych systemów wartości. W cywilizacyjnych wymiarach czasoprzestrzennych, to, co właściwe (poprawne), zgodne z systemem wartości, posiada status mądrości. W tym kontekście, interesującym przejawem racjonalności egzystencjalnej jest deklaracja liderów państw grupy G-8² *Wykształcenie dla nowych społeczeństw XXI wieku*, uchwalona w Sankt-Petersburgu w lipcu 2006 roku, w której głosi się, co następuje: „Wykształcenie tworzy podstawę rozwoju społeczeństwa... Wykształcenie wzbogaca kulturę, umożliwia wzajemne zrozumienie. Wzmacnia podstawy demokracji, szacunku i praworządności...”.

Drugim problemem celów unijnych – poza przed chwilą omówionym wykształceniem – jest rozwój. Uważa się, że szczyt milenijny ugruntował proces przechodzenia od „pomocy rozwojowej” do „współpracy na rzecz rozwoju”.

Szczyt milenijny, negatywnie oceniając jednostronną strukturę działań pomocowych donator – beneficjent, wyraził aprobatę dla opinii, iż współpraca na rzecz rozwoju powinna być budowana na podstawie suwerennej równości państw, wspólnych interesów i wspólnej odpowiedzialności między rządami i instytucjami międzyrządowymi. Stanowi to potwierdzenie zmian, które się dokonały w ostatniej dekadzie XX wieku w postrzeganiu wartości godności narodów. Paradygmat *Aid* (pomocy, zasilania) zastąpiono paradygmatem *Trade not Aid* (wymiana w miejsce zasilania). Przesunięto problematykę rozwoju

² Kraje członkowskie G-8 to: Francja, Japonia, Kanada, Niemcy, Rosja, Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, Włochy.

z płaszczyzny „daru” na płaszczyznę „współpracy”, w której każdy coś daje i coś dostaje w zamian.

Pierwszoplanowym problemem milenijnym, w którego rozwiązanie aktywne oraz w sposób fundamentalny wpisuje się katolicka nauka społeczna, w szczególności encykliką *Caritas in Veritate* Benedykta XVI, jest wyżywienie ludzkości. Istotą problemu nie jest brak pożywienia na globie ziemskim dla potrzeb całej ludzkiej populacji, problemem jest nierównomierna produkcja żywności przy nieistnieniu systemu jej dystrybucji spełniającego zasadę ekwiwalentności ekonomicznej. Kraje rozwijające się i przeludnione nie posiadają środków na zakup nadwyżek żywnościowych z krajów wysoko rozwiniętych.

Zasadniczym warunkiem rozwiązania problemu wyżywienia rodziny ludzkiej jest, według J. Muszyńskiego [18], zgodne działanie wszystkich sił politycznych, wszystkich państw bez względu na wyznawane ideologie i religie, podstawy ustroju ekonomiczno-społecznego i politycznego, kierunki i cele dalszego rozwoju. Wymaga to koordynacji w wymiarze światowym działań w zakresie produkcji oraz dystrybucji żywności, a także w płaszczyźnie udzielania pomocy w rozwoju rolnictwa krajom rozwijającym się.

Zdając sobie sprawę z globalnego charakteru odpowiedzialności za godne przyjęcie oraz wyżywienie „całej rodziny ludzkiej”, Papież Benedykt XVI w encyklice *Caritas in Veritate* wyraża również pilną potrzebę prawdziwej politycznej władzy światowej, dla osiągnięcia następujących celów:

- zarządzania ekonomią światową,
- uzdrowienia gospodarek dotkniętych kryzysem,
- zapobieżenia pogłębiania się kryzysu i wynikającego stąd zachwiania równowagi,
- przeprowadzenia właściwego, pełnego rozbrojenia,
- zagwarantowania bezpieczeństwa wyżywienia i pokoju,
- zapewnienia ochrony środowiska,
- regulowania ruchów migracyjnych.

W wymienionych wezwaniach do koordynacji działań w skali światowej przejawiają się nadzieje dawnych myślicieli:

- Franciszka z Vitorii (1480–1546), według którego wszystkie narody tworzą w pewnym sensie społeczność światową, zmierzającą w kierunku możliwego stworzenia światowego rządu;
- Friedricha Wilhelma Josepha von Schellinga (1775–1854), iż w konsekwencji procesu budowania „państwa państw” powstanie światowa organizacja z władzą ponadnarodową, stwarzając podstawę dla pełnego urzeczywistnienia powszechnego porządku moralnego;
- Bertranda Russella (1872–1970), iż popieranie współpracy społecznej przez tych, którzy mają władzę (a wszyscy – jego zdaniem – mają jakąś władzę), zwińczy ideał, w odniesieniu do całego gatunku ludzkiego, określany mia-

nem „rządu światowego” – mającego dość władzy i siły, by zapobiegać wybuchowi wojen między narodami.

Godnym przypomnienia jest przeświadczenie Francisco Suareza (1548–1617), iż państwa członkowie uniwersalnej społeczności potrzebują jakiegoś systemu prawa, który by regulował ich wzajemne stosunki [3]. Podkreślał tę myśl Huig de Groot (1583–1645) słowami: „z pewnością nie może obejść się bez prawa wspólnota, która łączy rodzaj ludzki albo wiele narodów” [3]. Gwoli prawdy, sceptycyzm Suareza w koncepcji *ius gentium* prowadził go w kierunku ustanowienia Trybunału Międzynarodowego, który mógłby interpretować prawo międzynarodowe i podejmować konkretne decyzje, atoli nie byłby rządem światowym, gdyż jego zdaniem tego rodzaju rząd nie jest możliwy. Jednakowoż, czego wówczas nie mogli dostrzegać owi myśliciele³, dobro wspólne ludzkości (jakim jest niewątpliwie życie człowieka) emanowało różnymi cywilizacyjnymi formami życia dla jego ochrony, czyniąc ową społeczność cywilizacyjnie heterogeniczną.

Biorąc pod uwagę istniejącą, umacniającą się coraz bardziej cywilizacyjną strukturę ludzkości (w niesprowadzalnym do jednego elementu zbiorze najwyższych form życia zbiorowego), przy zachowanej, bo koniecznej, atoli słabnącej oraz tracącej charakter hegemonistyczny, strukturze suwerennych państw, jestem sceptyczny wobec operacyjnych możliwości zrealizowania koncepcji władz dla świata.

W szczególności z tego powodu, że w realnie funkcjonującej, cywilizacyjnie heterogenicznej ludzkości wyłoniły się pewne niezmienniki – przejawy racjonalności egzystencjalnej, które Edward Haliżak (syntetyzując dorobek światowy w tej mierze) postrzega w następujących globalnych fenomenach [9]:

- globalna jedność technologiczno-ekonomiczna. Transakcje i interakcje są realizowane na bazie jednolitych systemów technologicznych, oparte na uniwersalnych prawach nauk technicznych i przyrodniczych. Procesy gospodarcze opierają się na uniwersalnych prawach ekonomii, co w praktyce przejawia się w stosowaniu wspólnych kryteriów statystycznych, operacji księgowo-rachunkowych, stosowaniu prawa gospodarczego;
- dominacja jedyne w skali globu sposobu gospodarowania – określane go mianem globalnego kapitalizmu, który wspierając się na wartościach cywilizacji zachodniej (wolność, demokracja, prywatna własność) nie ma wyraźnej alternatywy w świecie. Globalny kapitalizm opiera się na tak zwanym konsensusie, czyli uznaniu pewnych reguł i zasad za obowiązujące i udowodnione;
- istotny poziom instytucjonalizacji przestrzeni geoeconomicznej w globalnej skali. Działalność Międzynarodowego Funduszu Walutowego, reżimu

³ Oczywiście z wyjątkiem Bertranda Russella.

GATT, a następnie Światowej Organizacji Handlu przyczyniły się do ustanowienia wspólnych norm i standardów (klauzula najwyższego uprzywilejowania, klauzula narodowa, mechanizm rozstrzygania sporów, zasada warunkowości w MFN). Takimi instytucjami stały się wspomniane wcześniej kraje G-8 oraz działająca od 1999 roku grupa G-20 (istotna w ostatnim kryzysie finansowym)⁴. Instytucje te, promując kapitalizm, odwołują się do koncepcji gospodarki rynkowej.

Wiek XXI będzie, moim zdaniem, wspierał reżimy międzynarodowych organizacji gospodarczych typu Światowej Organizacji Handlu, stwarzające instytucjonalne uwarunkowania bezpośredniej współpracy podmiotów oraz egzekwujące określone standardy tej współpracy (ukształtowane swoją globalną etyką biznesu), co wyeliminuje z życia gospodarczego świata konflikty cywilizacyjne, przed którymi przestrzegał Samuel P. Huntington [11].

Ze wspomnianych priorytetów oraz w faktycznych działaniach w skali świata emanuje racjonalność egzystencjalna ludzkości, przejawiająca się w kolejnych próbach sprostaniu wyzwaniu bezpieczeństwa ekologicznego. Wynika z nich, że w genotypach cywilizacyjnych istotną staje się unikatowa wartość środowiska przyrodniczego. W przejawianych myślach oraz działaniach ludzkości w ostatnich trzech dekadach przewija się koncepcja „sterowania bez rządu” (*governance without government*) [13], w odniesieniu przede wszystkim do procesów w skali globu (*global governance* = zarządzanie w skali świata bez globalnego rządu).

Nie wyklucza się jednak rozwiązań z zachowaniem politycznej struktury hierarchicznej. Tworzący się multipolarny system międzynarodowy – przewidyje Teresa Łoś-Nowak [26] – nie będzie luźnym układem pięciu największych aktorów (USA, Chiny, Japonia, UE i Federacja Rosyjska) polityki światowej, lecz układem budowanym przez cztery największe potęgi i na trzech uzupełniających się segmentach, które będą pełnić funkcję równoważni zworników, zapewniających jego względną dynamiczną równowagę. Szczególna pozycja w tym układzie przypadłaby Stanom Zjednoczonym⁵, z faktu ich niekwestionowanej wciąż siły militarnej, ekonomicznej, technologicznej, kulturowej, a także w wyniku ich umiejętności dryfowania (ławirowania) między interesami oraz aspiracjami pozostałych mocarstw. Byłby to system zawieszony między unipolarnym a multipolarnym, a zatem taki, w którym inne mocarstwa nie byłyby zdominowane przez, potęgę i interes jednego państwa hegemonicznego.

⁴ Kraje członkowskie G-20 to: Australia, Arabia Saudyjska, Argentyna, Brazylia, Chiny, Francja, Indie, Indonezja, Japonia, Kanada, Korea Południowa, Meksyk, Niemcy, Południowa Afryka, Rosja, Stany Zjednoczone, Turcja, Unia Europejska, Wielka Brytania, Włochy.

⁵ Niezbędną przesłanką umożliwiającą tę pozycję (poza wymienionymi) musi być wyzbycie się przez USA arogancji i pogardy dla prawa międzynarodowego, racji innych państw, ich polityki i wartości uznawanych przez nie za ważne [26].

Bibliografia

- [1] Benedykt XVI, *Caritas in veritate*, Wydawnictwo AA, Kraków 2009.
- [2] Bronk A., *Zrozumieć świat współczesny*, TN KUL, Lublin 1998.
- [3] Copleston F., *Historia filozofii*, t. III, IW PAX, Warszawa 2001.
- [4] Copleston F., *Historia filozofii*, t. VII, IW PAX, Warszawa 1995.
- [5] Copleston F., *Historia filozofii*, t. VIII, IW PAX, Warszawa 1989.
- [6] Copleston F., *Historia filozofii*, t. IX, IW PAX, Warszawa 1991.
- [7] *Economics, Ecology, Ethics*, ed. H.E. Daly, W.H. Freeman, San Francisco 1980.
- [8] Gawor L., *O wielości cywilizacji. Filozofia społeczna Feliksa Konecznego*, Lublin 2002.
- [9] *Geoekonomia*, red. E. Haliżak, Scholar, Warszawa 2012.
- [10] Hawrylyshyn B., *Droga do przyszłości*, Polskie Towarzystwo Współpracy z Klubem Rzymskim, Warszawa 1990.
- [11] Huntington S.P., *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, Warszawa 2000.
- [12] Kłosiński K.A., *Zrozumieć świat w cywilizacyjnym wymiarze*, w: *Gaudium in litteris. Księga Jubileuszowa ku czci Księdza Arcybiskupa Profesora Stanisława Wielgusa*, red. ks. S. Janeczek i in., Wydawnictwo KUL, Lublin 2009.
- [13] Kłosiński K.A., *Świat – sterowanie bez rządzenia*, w: *Nowa ekonomia a społeczeństwo*, red. S. Partycki, t. 1, Wydawnictwo KUL, Lublin 2008.
- [14] Kłosiński K.A., *Elementy globalnej finansowej architektury. Kryzys finansowy*, t. 2, Wydawnictwo KUL, Lublin 2012.
- [15] Koneczny F.K., *O wielości cywilizacji*, Kraków 1935.
- [16] Kuzyk B.N., Jakowiec J.W., *Ciwilizacji*, t. 1: *Teoria, historia, dialog, buduszczeie*, Moskwa 2006 (wersja elektroniczna).
- [17] Kuzyk B.N., Jakowiec J.W., *Ciwilizacji*, t. 2: *Teoria i historia cywilizacji*, Moskwa 2006 (wersja elektroniczna).
- [18] Majewski E., *Nauka o cywilizacji*, t. 1: *Prolegomena do socjologii i antropologii*, Warszawa 1912.
- [19] Muszyński J., *Megatrendy a polityka*, Atla 2, Wrocław 2001.
- [20] *Otwarta koordynacja w stosunkach międzynarodowych*, red. K. Żukrowska, SGH, Warszawa 2012.
- [21] Pajestka J., *Prolegomena globalnej racjonalności człowieka*, PWN, Warszawa 1990.
- [22] Rechlewicz W., *Elementy filozofii bezpieczeństwa*, Difin, Warszawa 2012.

- [23] Steuden S., *Z rozważań nad mądrością*, w: *Dalej w tę samą stronę. Księga jubileuszowa dedykowana profesor Marii Braun-Galkowskiej*, red. I. Ulfik-Jaworska, A. Gała, Wydawnictwo KUL, Lublin 2012.
- [24] Tatje C., *Successful on the World market*, „Deutschland”, <https://www.deutschland.de/en/topic/business/globalization-world-trade/successful-on-the-world-market>, 13.08.2012.
- [25] Weber M., *Racjonalność, władza, odczarowanie*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2011.
- [26] *Współczesne stosunki międzynarodowe*, red. T. Łoś-Nowak, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2010.

Streszczenie

Racjonalność egzystencjalna ludzkości (ludzkości postrzeganej w strukturach cywilizacyjnych, a realizowanej w strukturach politycznych suwerennych państw) stanowi zespół uwarunkowań oraz instytucji (także w sensie wzorców zachowań) zabezpieczających trwanie – w ewolucyjnej zmienności biologicznej oraz społecznej – egzystencji gatunku ludzkiego. Druga połowa XX wieku, w całokształcie swego rozwoju społeczno-gospodarczego, ukazała konieczność uwzględnienia uwarunkowań oraz instytucji globalnych.